

# WBU, W dalszym ciągu

[x2]

W dalszym ciągu to samo...

Widok z tych okien bloków to nie kolor bajki

Tu pejzaż nie przypomina widoku Jamajki

To też nie chronione osiedla

Gdzie kamera widzi każdą bramę, furtkę

Tu cały czas rodziny, domy zniszczone przez wódkę

Kryminalne życie w dalszym ciągu ma szacunek

W dalszym ciągu rośnie w siłę

Patologia tych podwórek często nas ludzi męczy ta bezsilność

Dlaczego mój kolega poszedł siedzieć za niewinność?

Sąd bywa często ślepy tak jak miłość

Szama ta sama, pomidorowa trzy dni z rzędu

W dalszym ciągu ludzi nie stać by wyjść na centrum

Ej, znów się dowiaduję od kolegi, że ktoś siedzi

Jest wiele pytań lecz mało konkretnych odpowiedzi

Mało dzisiaj w nas czystych, dobrych intencji

Bo w ludziach bije w dalszym ciągu serce nienawiści

Przez politykę, która wywołuje, budzi w ludziach

Najwyższy stopień agresji, nie ma co się dziwić

Brak tak jak nadmiar pieniędzy ludzi niszczy

Życia specjaliści mówią nam jak mamy żyć

Nie znając tego życia tu w tych blokach, kamienicach

Ludzi dopada fobia, tu na tych ulicach wciąż ta sama melodia

Stoję tu gdzie fakty, gdzie liczą się kontakty

Gdzie nic tu nie ma za free, nie

Zabij mnie za te parę groszy, wiesz

Wrzuć je do skarbonki i się ciesz

Cash, cash tam gdzie dają to go bierz, bierz

WeŻ, weŻ dla mnie kurwa go też, też

Zdegenerowany, zdemoralizowany, manipulowany przez hajs

Świat i człowiek szajs, w dalszym ciągu taki sam...

Tina sobie lata po podwórku, ja pod klatką

Znów niemiła debata z moją sąsiadką

Że ja tutaj mieszkam niezadowolona

Mieszka piętro niżej ta piskwa pierdolona

Ludzie na stadionach, ten widok cię skręca

Bo dla ciebie każdy krótko ścięty chłopak to przestępca

W dalszym ciągu stereotyp niewyjęty z serca

Dalej, masz tu ode mnie szczerzy przekaz

Rap, który nie będzie hitem na dyskotekach

Wypłaty coraz mniejsze, a większe ceny w sklepach

Gdzie tu logika? dla mnie tu brak jej

Życie nas nie pieści jak ręka kobiety nagiej

Nieraz widzę przykry widok matki i dziecka

Gdy matki nie stać aby kupić mu te chrupki

Dalej pełno ludzi chodzi na darmowe zupki

Do instytucji ludzie piszą maile

Bo kurwa brak złotówki na leczenie dziecka

Przykre to, że ludzie muszą pokazywać swe problemy w mediach

Mówią, mówią - bezrobocie mniejsze

Bo ludzie wyjechali w za granicę pierdoląc to polskie szczęście...

[x2]

Stoję tu gdzie fakty, gdzie liczą się kontakty

Gdzie nic tu nie ma za free, nie

Zabij mnie za te parę groszy, wiesz

Wrzuć je do skarbonki i się ciesz

Cash, cash tam gdzie dają to go bierz, bierz

WeŻ, weŻ dla mnie kurwa go też, też

Zdegenerowany, zdemoralizowany, manipulowany przez hajs

Świat i człowiek szajs, w dalszym ciągu taki sam...